

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **Z. W.**

oskarżonego z art. 305 ust. 1 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 marca 2025 r.

w przedmiocie wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego SSN Antoniego Bojańczyka od rozpoznania skargi

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 8 października 2024 r., sygn. akt IV Ka 794/24

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 14 maja 2024 r., sygn. akt V K 1375/23

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Najwyższym zawisła sprawa ze skargą obrońcy Z.W. , wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k., od wskazanego wyżej uchylającego i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Sprawa niniejsza została zarejestrowana pod sygn. akt I KS 45/24 i na mocy zarządzenia Prezesa Izby Karnej z 18 grudnia 2024 r. przydzielona do referatu sędziego SN Antoniego Bojańczyka. Obrońca oskarżonego, pismem z 15

stycznia 2025 r., m. in. na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wniósł o wyłączenie SSN Antoniego Bojańczyka od rozpoznania przedmiotowej skargi ze względu na wątpliwości co do jego bezstronności, mające wynikać z procedury powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Przepis powyższy *expressis verbis* odwołuje się do uzasadnionej konkretnymi okolicznościami wątpliwości, która musi istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej weryfikacji oraz ocenie, także przez każdą rozsądnie oceniającą i niezaangażowaną w wynik postępowania osobę. Nie oznacza to jednak, że przyczynę wyłączenia sędziego będzie stanowił każdy, niepoparty określonymi faktami, brak zaufania, czy też utrata wiary w bezstronność sędziego przez stronę, będące wynikiem jej wyłącznie subiektywnego odczucia.

Uzasadnienie twierdzenia o istnieniu wątpliwości co do bezstronności sędziego musi więc odnosić do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw lub poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy, co w rezultacie zagraża sprawiedliwemu rozstrzygnięciu sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących. Nie ulega także wątpliwości, że musi zachodzić związek funkcjonalny pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które muszą mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, co oznacza, że właśnie z tych okoliczności można wnosić o tym, że istnieje

uzasadniona wątpliwość co do braku bezstronności w jej rozstrzygnięciu, a więc o możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi bowiem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*.

Treść wniosku obrońcy oskarżonego nie pozwala natomiast na konstatację, że w odniesieniu do osoby SSN Antoniego Bojańczyka, zaszły podstawy określone w art. 41 § 1 k.p.k., nakazujące odsunięcie go od procedowania w przedmiocie wniesionej skargi. Za podważającą bezstronność tego sędziego w rozumieniu analizowanego przepisu nie można z pewnością uznać okoliczności, iż został on powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego przez Prezydenta RP na wniosek KRS uformowanej zgodnie z przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 3). Należy wskazać, że w obowiązującym porządku prawnym jest to nadal jedyny istniejący tryb powoływania sędziów. Nie sposób więc z samego faktu, że do powołania sędziego doszło w trybie przewidzianym w obowiązujących przepisach wywodzić wątpliwości co do bezstronności sędziego. Treść wniosku w żaden sposób nie odpowiada bowiem na pytanie z jakiego dokładnie powodu taki sędzia miałby nie być bezstronny, tj. na korzyść której ze stron miałby rozstrzygnąć sprawę bez uzasadnionych podstaw merytorycznych czy prawnych, a przecież do tego sprowadza się brak bezstronności.

Należy także wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 marca 2020 r., P 22/19, wyraźnie wskazał, że kwestie ustrojowe odnoszące się do ewentualnej wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269), nie mogą być przedmiotem rozpoznania w ramach wniosku o wyłączenie sędziego złożonego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. Z powyższego wyroku wynika więc, że wniosek o wyłączenie sędziego, złożony w oparciu o treść art. 41 § 1 k.p.k., w którym podano w wątpliwość bezstronność sędziego na tej podstawie, że zakwestionowano okoliczności towarzyszące jego

powołaniu na stanowisko sędziego, jest niedopuszczalny z mocy ustawy, gdyż w rozważanym zakresie przepis ten jest niezgodny z Konstytucją RP.

Należy przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Oznacza to, że orzeczenia te wiążą sądy, w tym Sąd Najwyższy, a także strony, które nie mogą wywodzić skutków prawnych z przepisów, których konstytucyjność została zakwestionowana.

Ta sama uwaga dotyczy powoływanej przez obrońcę uchwały składu połączonych Izb Sądu Najwyższego (Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, w której obrońca doszukuje się wystarczającej podstawy uzasadniającej wyłączenie sędziego od orzekania. Wskazać bowiem należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, (opublikowanym w M. P. z 2020 r. poz. 376), kategorycznie stwierdził, że „uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z:

1. art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),
3. art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.)”.

Z uwagi na treść wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, aktualnie ma ona zatem charakter wyłącznie historyczny i dlatego też nie ma żadnych racjonalnych podstaw do tego, aby w kwestiach zwłaszcza dotyczących oceny przesłanek z art. 41 § 1 k.p.k., kierować się treścią tego niekonstytucyjnego aktu. Nic w rozstrzyganym przedmiocie nie zmieniają również przytoczone we wniosku liczne europejskie i krajowe orzeczenia, w których wyrażone zostały określone

stanowiska mające wyłącznie znaczenie w sprawach na tle których zostały wydane. Orzeczenia te nie mają natomiast charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji.

Te dwie powołane wyżej okoliczności z powodów konstytucyjnych nie mogły być więc w ogóle przedmiotem merytorycznych rozważań w niniejszej sprawie.

Kolejna okoliczność podnoszona przez obrońcę również nie uzasadnia wniosku złożonego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. Wypowiedzi sędziego SN Antoniego Bojańczyka w mediach, mają walor publicystyczny, są wyrazem jego prywatnego zdania, a zatem nie sposób z prezentowanych przez niego ogólnych poglądów i wizji na przyszłość wymiaru sprawiedliwości, wywodzić braku bezstronności i niezależności w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy zainicjowanej skargą na uchylający wyrok sądu odwoławczego. Są to bowiem zupełnie niesprężone ze sobą kwestie, irrelewantne z punktu widzenia faktycznych, zgodnych z założeniem ustawodawcy przesłanek wyłączenia sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.). Nie wiadomo zresztą, jaki miałby być wpływ tych wypowiedzi na rozstrzygnięcie sprawy, a także czy w ogóle zachodzi pomiędzy tymi wypowiedziami a przedmiotem sprawy jakikolwiek związek.

Sąd Najwyższy nie jest również związany orzeczeniami wydawanymi w innych sprawach, gdzie – jak podkreślał obrońca – sędzia SN Antoni Bojańczyk był wyłączany od rozpoznania spraw o analogicznym charakterze. Instytucja wyłączenia sędziego ma charakter szczególny i wymaga każdorazowej, indywidualnej oceny poprzez pryzmat podniesionych argumentów we wniosku, spełnienia przez danego sędziego przesłanek z art. 41 § 1 k.k. To, że wskazany sędzia został wyłączony od rozpoznania innych spraw nie oznacza automatycznie, że i w tym wypadku powinien być on także wyłączony od rozpoznania przedmiotowej skargi, jeżeli brak ku temu realnych powodów.

Z tych względów, uznając wniosek za niezasadny, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[a.t]